Nr. 1. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM — Kraków, Niedziela 1 Stycznia 1922. — Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

[illegible]a numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjmuje: **Zamiejscową:** Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hapcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hapczyna ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lw[illegible]** Biura dzienników: Ł. Bachstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego [illegible] — **W Jarosławiu** J. Soszyński. — **W Tarnowie** M. Reckach. — **W** [illegible] Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) [illegible] Wollzeile 6. — M. [illegible] Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie [illegible] i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium [illegible] bordze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90 — od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Położenie finansowe Francji

Kraków, 31 grudnia.

W oficjalnym komentarzu, który został dodany do preliminarza francuskiego budżetu na rok 1922, wyliczono wydatki, które poniosła Francja od 1 sierpnia 1914 r. do 30 czerwca [illegible], więc przez cały czas wojny [illegible] podpisania pokoju, w sumie 280.6 miljardów franków. Dochody w tymsamym czasie wynosiły okrągło 60 miljardów. Długi więc, zaciągnięte przez Francję na wojnę, wynoszą 220.6 miljardów. Budżet państwowy podaje stan długów francuskich z dnia 31 marca 1921 r. na sumę 264.3 miljardów franków. Cyfra ta jednak ma tylko wartość fikcyjną, ponieważ długi, zaciągnięte za granicą w dolarach i funtach, są w niej podane w parytecie złotym, a nie po dziennym kursie.

W szczególności dzielą się długi Francji na długi wewnętrzne, a mianowicie:

renta wieczysta	100.54 mljd. fr. pap.
pożyczki wypowiadalne	38.57 „ „ „
długi wiszące	90.44 „ „ „
Razem	229.55 mljd. fr. pap.

długi zagraniczne, a mianowicie:

kredyty bankowe	6.49 mljd. fr. zlt.
angielskie kred. państw.	13.51 „ „ „
amerykańskie kred. państw.	15.29 „ „ „
Razem	35.29 mljd. fr. zlt.

Według kursu dziennego z 30 kwietnia b. r. zadłużenie Francji za granicą wynosiło 80 miljardów franków. Procentów od tego długu nie płacono dotychczas wcale. Rosną one tedy stale, tak, że w r. 1920 już zaległe procenty wynosiły przeszło 2 miljardy w złocie, czyli przeszło 4 miljardy w papierach. Ogólne zatem zadłużenie państwa francuskiego we frankach papierowych wynosi obecnie około 310 miljardów.

Budżet za rok kończący się wykazał sumę wydatków 54 miljardów franków. Z tego 23.3 miljardy wypadały na wydatki zwyczajne, 3.2 miljardy na nadzwyczajne, 15.6 milj. na koszta odbudowy zniszczonych departamentów i na pensje wdowie, sieroce i inwalidzkie, reszta wreszcie na likwidację wojny i urzędów wojennych. Dochody określono na sumę 20 miljardów, z czego 4 miljardy dochodów nadzwyczajnych, płynących ze sprzedaży demobilu i podatku od zysków wojennych. Rachunkowy deficyt zatem wynosił w roku bieżącym 34 miljardy. Miał być pokryty w drodze krótkoterminowych kredytów.

Budżet na r. 1922 zawiera nowość rachunkową. Zrywa on z używanym przez wszystkie państwa systemem podziału wydatków i dochodów na zwyczajne i nadzwyczajne i wprowadza tak zw. »jednolity« budżet. Nie znaczy to jednak, że wydatki nadzwyczajne zostały w ten sposób usunięte. Istnieją one nadal, ale rozrzucone jako osobne tytuły w rozmaitych działach wydatków zwyczajnych.

Wydatki w tym budżecie składają się z następujących pozycyj:

[illegible] oprocentowania i umorzenia długów	12.5 mljd.
armja i marynarka	5.0 „
[illegible]y i pensje urzędnicze	3.5 „
pobór[illegible] monopolów	0.5 „
zarządzenia dla bezrobotnych	0.5 „
[illegible]encje dla pryw. i publ. związk.	1.0 „

[illegible] wszystkich tedy wydatków więcej niż [illegible]wa idzie na oprocentowanie długów państwowych. Z pozostałych 12 miljardów wydatków 42 procent wydaje państwo na utrzymanie armji i marynarki wojennej, przyczem nie zostały tu wliczone koszta okupacji obszarów nadreńskich, nadzwyczajnych ekspedycyj wojskowych w Maroku, Syrji itp. Wydatki na administrację cywilną zostały w porównaniu z rokiem ubiegłym zredukowane o 720 miljonów franków. Osiągnięto to rachunkowo, nie wliczając dodatków drożyźnianych dla urzędników. Ponieważ jednak już w trakcie debat budżetowych przyrzeczono urzędnikom utrzymanie tych dodatków nadal, przeto redukcja ta jest w znacznym stopniu fikcyjna i ogranicza się tylko do tych oszczędności, jakie osiągnięto przez zmniejszenie personalu urzędniczego. Dochody w budżecie na rok przyszły preliminowano na sumę 25 miljardów franków. Z tego okrągło 8 miljardów z »nowych podatków«, które polegają głównie na podwojeniu wprowadzonych w roku poprzednim stawek podatku obrotowego.

Deficyt tedy budżetowy na rok 1922 wynosi okrągło dwa miljardy 600 miljonów franków, razem zaś ze wspomnianemi wyżej 700 miljonami dodatków drożyźnianych dla urzędników 3.300 miljonów franków.

Izba i senat irytowały się bardzo z powodu tego deficytu. Nawet odrzuciły go pierwotnie, stwierdzając w odnośnej rezolucji, że obowiązkiem rządu jest dążyć do stworzenia równowagi budżetowej, bez uciekania się do nowych podatków. Więc w drodze redukcji wydatków. Ale redukcja taka byłaby możliwa do pomyślenia tylko albo przez obniżenie stopy procentowej od długów państwowych, albo przez okrojenie budżetu wojskowego. Ani na jedno ani na drugie nie zgodzi się jednak większość obecnego parlamentu francuskiego. Minister skarbu ma tedy przed sobą dylemat osiągnięcia równowagi budżetowej z jednej strony bez zwiększania ciężarów podatkowych, z drugiej zaś bez redukowania największych wydatków. Dylematu tego dotąd nie rozwiązano. Liczono na wpływy z reparacyj niemieckich. Tu jednak nadzieje okazały się zwodnemi. Z pierwszego miljarda, zapłaconego przez Niemców, Francja za sprawą Anglji nie otrzymała nic. Płacenie zaś dwóch dalszych miljardów przez Niemcy będzie dopiero przedmiotem deliberacyj w Cannes. Tymczasem Francja ugina się pod brzemieniem długów i zmuszona jest prowadzić ciężką gospodarkę deficytową.

W połowie stycznia Polska otrzyma przyznaną część Górnego Śląska

Paryż, 30 grudnia (AW). Wedle wiadomości z kół politycznych odbędzie się urzędowne oddanie części **Górnego Śląska przyznanej Polsce około 15 stycznia.**

PRZYJAZD CALONDERA NA G. ŚLĄSK.

Katowice, 30 grudnia (AW). Calonder przybędzie do Katowic w dniu 4 stycznia.

Katowice, 30 grudnia (AW). Do ministra Olszowskiego nadeszła depesza od Calondera z prośbą o opracowanie **projektu objazdu zrzeszeń tak polskiej strony Górnego Śląska jak i niemieckiej.** Calonder oznajmia w swej depeszy, że chce dokładnie zwiedzić cały Górny Śląsk.

POWRÓT MINISTRÓW.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych p. Skirmunt, który wczoraj powrócił do Warszawy, objął niezwłocznie urzędowanie i dzisiaj odbył **już kilka konferencyj politycznych.** Jednocześnie minister Skirmunt objął **zastępstwo prezydenta gabinetu p. Ponikowskiego** i w tym charakterze złoży w dzień Nowego Roku życzenia noworoczne Naczelnikowi państwa, wobec nieobecności prezydenta ministrów i jego zastępcy ministra poczt i telegrafów dr Stesłowicza.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Minister skarbu dr Michalski, który obecnie przebywa w Małopolsce, powraca jutro do Warszawy.

Minister poczt i telegrafów dr Stesłowicz powraca do Warszawy dnia 2 stycznia 1922 r. i obejmie niezwłocznie zastępstwo prezydenta gabinetu, które obecnie do powrotu ministra Stesłowicza objął minister sprawiedliwości Sobolewski, a następnie minister spraw zagranicznych Skirmunt.

»POLONIA RESTITUTA«.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Naczelnik państwa podpisał wczoraj dekrety nominacyjne nowych kawalerów orderu »Polski Odrodzonej« (»Polonia Restituta«). Lista nominacyjna zawiera **50 nazwisk, w tem 37 osób cywilnych i 13 jenerałów.**

Tak znaczna stosunkowo odznaczonych tym orderem jenerałów, dla których istnieją właściwie inne odznaczenia, tłomaczy się tem, że Kapituła orderu »Polonia Restituta«, która obradowała pod przewodnictwem znanego działacza narodowo-demokratycznego prof. Jana Kochanowskiego, wstrzymała decyzję co do kilkunastu kandydatów do następnego posiedzenia.

W związku z tem szereg ministerstw, jak oświaty, kolei żelaznych, poczt i telegrafów i inne, cofnęły listy swoich kandydatów i postanowiły je przedstawić później.

Jak się dowiadujemy, wśród nowomianowanych kawalerów orderu »Polonia Restituta« znajduje się jen. Niessel, który otrzymał order I klasy.

DOSKONAŁE REZULTATY SYSTEMU PREMJOWEGO.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Wprowadzony od kilkunastu miesięcy w warsztatach kolejowych system premjowy dał **bardzo dobre rezultaty,** a równocześnie dzięki **wzmożonej wydatności pracy** zarobki pracowników podwyższyły się średnio o 20—25 proc., w poszczególnych zaś wypadkach nawet o 40 proc., prócz normalnych dodatków drożyźnianych.

Ze względu na **doskonałe rezultaty systemu premjowego,** jakie dał on na terenie pracy w warsztatach, władze kolejowe mają zamiar wprowadzić obecnie ten system **i w dziale ruchu, chcąc tym sposobem wyzyskać należycie sprawność naszego szczupłego taboru kolejowego** i siłę naszych parowozów.

OPRACOWYWANIE POLSKO-ROSYJSKIEJ UMOWY SANITARNEJ.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Dzisiaj w ministerstwie zdrowia odbyła się wstępna konferencja międzyministerjalna, mająca na celu opracowanie traktatu **przyszłej umowy sanitarnej między Polską a sowietami.** W konferencji brali również udział przedstawiciele ministerstwa kolei żelaznych.

Wejście w życie umowy polsko-gdańskiej

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Wobec ratyfikowania przez Sejm gdański umowy gospodarczej polsko-gdańskiej, **wejdzie ona niezwłocznie w życie z dniem 1 stycznia 1922 r.**

Fantazje ukraińsko-habsburskie

Lwów, 31 grudnia (Tel. wł.) »Wpered« podaje następujące wiadomości z Wiednia:

Reichentalskie koła monarchistyczne dążą do stworzenia kombinacyj, które umożliwiłyby Wasylowi Habsburgowi uzyskanie **prawa przemawiania i zawierania umów, a w szczególności zaciągania pożyczek pieniężnych w imieniu rządu ukraińskiego.**

W Wiedniu powierzono tę misję byłemu członkowi dyrektorjatu Andrejewowi Makarence. — Przed trzema miesiącami wystosował Makarenko w charakterze naczelnika dyrektorjatu akt pisemny do Wasyla Habsburga, **zatwierdzający go na stanowisku głównodowodzącego siłami zbrojnemi całej Ukrainy.** Z chwilą przekroczenia granicy terytorjum Galicji wschodniej, zobowiązuje się dyrektorjat na podstawie tego aktu przekazać całą władzę Wasylowi Habsburgowi.

Po zajęciu Kijowa ma się odbyć koronacja Habsburga na króla zjednoczonej Ukrainy, przyczem Petruszewicz zostać ma dyktatorem Galicji wschodniej, a Skoropadskij — hetmanem Ukrainy. W tej sprawie istnieje oddzielna ugoda pomiędzy Petruszewiczem a Skoropadskim z jednej, a Wasylem Habsburgiem z drugiej strony. Teki ministrów otrzymaliby między innymi Makarenko i Szwec.

Huk armat w rejonie Płoskirowa

Lwów, 31 grudnia (Tel. wł.) »Ridnyj Kraj« donosi:

Z nad granicy donoszą, że **znowu słychać silną kanonadę armatnią** w rejonie Płoskirowa. Istnieją jeszcze dane, przemawiające za tem, że **są to operacje powstańczych oddziałów atamana Chmary,** które rozpędzają czerwone bandy.

Strajk kolejowy w Niemczech

STRAJK PRZYBRAŁ OLBRZYMIE ROZMIARY. — USTANIE RUCHU KOLEJOWEGO. — PROKLAMOWANIE STRAJKU POWSZECHNEGO NA OBSZARZE KOLOŃSKIM. — O OGŁOSZENIE STRAJKU GÓRNIKÓW.

Berlin, 30 grudnia (PAT). Strajk w Niemczech przybiera **coraz szersze rozmiary.** Obejmuje on już **cały obszar przemysłowy** na zachód i cały teren okupacyjny nad Renem. Ruch kolejowy **zupełnie ustał** i należy się liczyć z tem, że dziś całe zachodnie Niemcy **będą objęte strajkiem.** Komisja koalicyjna rządząca wezwała strajkujących do **bezwłocznego podjęcia ruchu.**

Kolonja, 30 grudnia (PAT). Niemiecki związek kolejowy proklamował wczoraj o godz. 2 popołudniu **strajk powszechny na całym obszarze kolońskim.** Ruch przerwano.

Berlin, 30 grudnia (PAT). Przedstawiciele związku urzędników państwowych zaprosili wczoraj zastępców związku kolejowego na konferencję w sprawie porozumienia się co do **wspólnego postępowania.** Urzędnicy kolejowi **są bardzo wzburzeni** i można się liczyć z wybuchem strajku.

Berlin, 30 grudnia (PAT). Związek kolejarzy zwrócił się wczoraj **ostatni raz do rządu** z wezwaniem o podjęcie dalszych rokowań. Przypuszczają, że spełzną one na niczem, gdyż gabinet Rzeszy nie jest skłonny do ustępstw.

Berlin, 30 grudnia (PAT). Jak podaje »Freiheit«, strajk rozszerzył się obecnie na okręgi Kassel, Halle i Frankfurt n. M.

Berlin, 30 grudnia (PAT). Strajk objął dotąd Królewiec, Stutgart, Norymbergę, Moguncję, Mannheim i Kolonję. **W Berlinie strajk wybuchnie prawdopodobnie dziś wieczór.**

Berlin, 30 grudnia (PAT). Niemiecki związek kolejarzy zwrócił się do zawodowego związku górników z prośbą **o ogłoszenie strajku górników.**

Z Rosji

(Umowa gospodarcza włosko-rosyjska. — Stany Zjednoczone a Rosja. — Katastrofa finansowa. — Codziennie 100 miljardów nowych rubli. — O pomoc zagranicy i nową jednostkę monetarną).

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Rzymu:

Dzisiaj została podpisana w biurze Rady ministrów umowa gospodarcza, zawarta pomiędzy Włochami a Rosją. Umowa zawiera ważną pod względem politycznym klauzulę, na mocy której obie strony zobowiązują się nawzajem nie przedsiębrać jedna przeciw drugiej żadnych nieprzyjacielskich zarządzeń, wśród nich blokady. Rząd rosyjski zrzeka się praw do nieruchomości dawnej ambasady rosyjskiej w Rzymie, zaś Włochy pomiędzy innemi uznały legalność paszportów rosyjskich.

Równobrzmiąca umowa z Ukrainą sowiecką została również podpisana.

Prasa włoska uważa zawarcie tej umowy za wstępny krok do zawarcia stanowczych traktatów pomiędzy Włochami a Rosją. »Neue Freie Presse« w telegramie z Rzymu otrzymuje następujący krótki komentarz do tego faktu: »Włoski minister spraw zagranicznych, della Torretta, podpisał gotową już od kilku tygodni umowę teraz właśnie prawdopodobnie z tego powodu, ponieważ obecnie jest już rzeczą pewną, że konferencja w Cannes zajmie się sprawami Rosji. Stanowisko Włoch na konferencji zostanie określone przez ten fakt dokonany«.

»New York Herald« w paryskiem wydaniu donosi z Waszyngtonu, że, wedle obiegających tam pogłosek, wobec zmiany zasadniczej w sposobie rządzenia Rosją przez bolszewików, może nastąpić ze strony Stanów Zjednoczonych podjęcie stosunków handlowych z Rosją.

Telegram z Rygi donosi, że w Moskwie odbyła się specjalna konferencja Rady komisarzy ludowych w sprawie katastrofy finansowej, która grozi Rosji całkowitą ruiną. Na konferencję zaproszono rzeczoznawców finansowych, pomiędzy nimi prof. Bogolepowa. Rzeczoznawcy w swoich referatach zgodnie oświadczyli, że nie można myśleć o żadnej poprawie finansów Rosji bez pomocy zagranicy i bez obmyślenia nowej jednostki pieniężnej.

Obecnie rząd rosyjski puszcza codziennie w obieg 100 miljardów nowych rubli, ale i ta niezmierna suma nie wystarcza na pokrycie wydatków, które się ciągle wzmagają. Podatki, mimo wysokich stawek, nie wystarczają, wywołując tylko wzburzenie wśród ludności. Jak stwierdzili rzeczoznawcy, wkrótce koszt druku i papieru przewyższy wartość drukowanych rubli. Zapasy złota zmniejszyły się do sumy 30 miljonów rubli.

Po odczytaniu swoich referatów, rzeczoznawcy opuścili salę posiedzeń, a komisarze ludowi radzili nad zapobieżeniem katastrofie. Uchwalono spisać i oszacować wszystkie kosztowności, będące własnością państwa.

Obchód Warneńczyka w Bułgarji

(Korespondencja „N. Ref.").

II.

Warna, 20 grudnia.

(Prof. Szkorpil o poszukiwaniu grobu Warneńczyka. — Projekt pomnika. — Jubileusz Towarzystwa Arch. — Mowa ministra oświaty. — Poseł czeski o święcie. — Plany na przyszłość).

Następnie prof. Szkorpil w treściwym wykładzie przedstawił zebranym dzisiejszy obraz pola walki z 1444 r. wraz z rezultatami poszukiwań w jego łonie. Nawiązując do postaci króla Władysława, mówca przeniósł zebranych myślą do katedry na Wawelu do przecudnego sarkofagu Warneńczyka, dłuta Madejskiego — sarkofagu, który do dzisiaj nie doczekał się szczątków bohaterskiego króla. — Mówca przeto przedłożył, by, zanim badania archeologiczne odkryją właściwy grób królewski z jego resztkami, w przyszłym roku, w dniu rocznicy jego zgonu, zebrać z pola walki garść ziemi, polanej krwią jego i przesłać ją w srebrnej szkatule do katedry w Krakowie, dla złożenia jej w pustym wawelskim sarkofagu. Myśl prof. Szkorpila powitana została burzliwemi oklaskami, poczem orkiestra młodzieży gimnazjalnej zagrała hymn polski i bułgarski.

MIECZYSŁAW WEINERT

NA PRZEŁOMACH

(Dokończenie).

Zapalono światło, i zwykłe wieczorne podniecenie chorych przeszło w zamęt prawdziwy, w konsternację u jednych, w jeszcze większą apatję u drugich.

»Wärter« sapał i klął naprzemian »Hol' der Teufel Frolajn Mari«.

Pielęgniarka wyprawiała ciężko rannego na salę opatrunkową, i miała z tem tyle kłopotu, tyle korowodów, bo wskutek zaszłej zmiany, ciągle czegoś brakowało, coś było ciągle gdzieindziej, niż pouczała instrukcja wywieszona na drzwiach, że nie poświęcała więcej uwagi tym, co cicho leżeli, nie skarżąc się wcale, nie żądając niczego. Błogosławiła ich za to w duszy... Lecz nareszcie i ci spokojni, których było pięciu, apatyczniejsi od innych, zrezygnowani, cierpliwi, jak Łazarz biblijny, zażądali wreszcie kolacji. Pielęgniarka nakarmiła słabszych, lub rannych w rękę, pomagał jej przytem Kiryłow, mający zdrowe ręce.

— Co ten tak śpi ciągle? — spytała pielęgniarka — co tak [illegible] mierzono mu gorączkę? Pójdę [illegible]u nasta[illegible] [illegible]am dopiero, nie [illegible]

— Zawołajcie: Katja! obudzi się z pewnością... zaśmiał się złośliwie Kałmuk.

— Jakto Katja? Czyż on tak się nazywa? U was męskie imiona kończą się na a, to wiem, ale przecież Katja, to tak jak u nas Kasia, nie?

— Tak toczno, ale jego tak nazywają... zawołajcie.

Pielęgniarka, biorąc drwiny za prawdę, złoto za złoto, podeszła do łóżka Wołodji i zawołała:

— Katja! Katja! obudź się Katja!

Ale wołany nie budził się... Więc wystraszona, ujęła jego rękę, zimną, jak lód, bezwładną... i lepką od krwi! Na prześcieradle, na kołdrze, była krew...

— Jezus Marja! — krzyknęła przerażona, chwytając się za głowę. — Co zrobił numer 19-sty! co zrobił! zerwał opatrunek!

Nadbiegł »Wärter«, Kiryłow, sprowadzono doktora. Odrazu poznał, że próby cucenia są zbyteczne... to była śmierć najprawdziwsza.

»Bez snów, omamień
skonał i skostniał i stał się jak kamień«

przemknął mu w myśli dystych z »Ojca zadżumionych«.

Miażdżącym wzrokiem pogardy potoczył doktor po jeńcach i rzekł:

— Zabiliście waszego rodaka. Tak, zabiliście. Judasze! Pielęgniarce, która mu życie ocaliła, jeden z was ukradł list, co go dobił ostatecznie. Śledztwo okaże, kto to uczynił i będzie on odpowiadał za tę kradzież przed sądem wojennym.

Grobowe milczenie zaległo salę.

— Bez łagodzących okoliczności, sam będę za tem głosował — brzmiał głos doktora. — Służba otrzyma śledztwo dyscyplinarne.

Wtenczas jeden z sanitarjuszów, który dźwigał Wołodję w czasie próby cucenia, podał doktorowi trzy kartki papieru i kartonikowy bilecik, nasiąknięty krwią. To przy nim znalazł, na prześcieradle.

Doktor wziął bilecik i przeczytał: »Hic Incipit Patriae Amor. K. Z. 11/XII. 1914« i uśmiechnął się smutnie.

— Rodzicom wystarczy wieść, że Wołodja Mikołajewicz Mironow, ich syn, »błagonadiożnie« zmarł w niewoli. Ale to po śledztwie zostawię dla panny Marji... myślał, zamykając drzwi sali — tylko muszę się dowiedzieć, gdzie ona jest właściwie. Rzuciła tak nagle pracę w szpitalu, tyle mi tem przyczyniając kłopotu!

* *

Przed starożytnemi murami klasztoru Sióstr*** w skwarne południe lipcowe zatrzymał się wojskowy samochód. Wysiadł z niego starszy lekarz i skierował swe kroki wprost do furty, przy furcie oddał bilet i po chwili znalazł się w zacisznem parlatorjum [illegible] ze ściany dobrotliwie uśmiechnął się do niego Leon XIII, a w cieniu firanek niewinnie i uroczo marzył posążek Marji Panny z Lourdes, z pogrążoną w zachwyceniu Bernadettą u stóp.

Po chwili pojawiła się w parlatorjum przełożona, kryjąca bladą, ascetyczną twarz w fioletowych cieniach kornetu.

— Pragnąłbym się zobaczyć z panną Marją M*...

Cichy zaskrzepły w sobie głos odpowiedział, jak echo z mistycznych głębi kościoła w porze zmierzchowej:

— U nas z nowicjuszkami widywać się nie można.

Po chwili:

— Pan ze strony rodziców?

— Nie... zupełnie nie... — przedstawił doktor gorąco. — Mam pewną sprawę... Ot poprostu chciałbym oddać pannie Marji na pamiątkę listy, jakie pozostawił pewny jeniec, zmarły w szpitalu, gdzie panna Marja z wielkim poświęceniem pracowała. Zresztą zostawię je — pani będzie łaskawa je doręczyć pannie Marji...

— Muszę odmówić panu... Gdy wstępujemy tutaj, świat przestaje istnieć dla nas, i my dla świata również... zwłaszcza pamiątek mieć nie możemy.

— Ależ zaręczam słowem honoru, w tem niema nic, coby mogło... ni[illegible], w jaką formę [illegible] doktor. — Nikt nie mógłby lepiej osądzić, niż ja... patrzałem przecież na to... To było najczystsze, jakie znam, uczucie, jeśli to nazwać uczuciem można... nic z erotyka... Te listy zresztą nie są nawet do niej pisane. Człowiek którego pielęgnowała, skończył tragicznie, ale niemniej był to człowiek nieszczęśliwy... jakieś uczucie Chrystusowe, litość... współczucie... Myślałem, że ocalając te pamiątki, zrobię tem pannie Marji prawdziwą przyjemność...

— Skąd pan wie, czy właśnie jej duszy nie zesłałby pan tem na potępienie wieczne... — chłodno i miarowo, jak zimne bryzgi wodospadu, brzmiał głos zakonnicy.

Doktor na chwilę zapomniał języka.

— Ależ do tego stopnia... Nie spodziewałem się.

— Do tego stopnia to, co jest dla Boga, nie jest dla ludzi — odparła przełożona tonem wykluczającym dalszą rozmowę.

— Nie wiedziałem... przepraszam... Pozwoli pani złożyć sobie moje uszanowanie — — —

»A to się wybrałem!« — myślał doktor, cofając się w ukłonach ku drzwiom parlatorjum...

— — — — — — —

W samochodzie, klął na czem świat stoi i wkładając pokrwawiony bilecik Katji i listy Jahułczyna do kieszeni kamizelki, pomyślał że tak [illegible] sądzone [illegible]

Wieczorem tego samego dnia odbyło się zebranie i wieczerza wspólna członków Tow. Arch. i przedstawicieli polskich. Wypowiedziano przy tej sposobności szereg mów na cześć założycieli Tow. Arch., Polski i jej posła, Bułgarji, oraz idei zbliżenia słowiańskiego na gruncie zgodnej, kulturalnej współpracy, które [przy]gotowuje drogę do przyszłego i politycz[nego zbl]iżenia. — Tu poruszono też sprawę [Wład]ysława, który — na wniosek bur[mistrza ...]ny — święcić się będzie odtąd [...] mieście uroczyście, jako święto narodowe. — Ku wiecznej zaś pamięci polskiego króla, obrońcy miasta i ludu bułgarskiego, postanowiono wznieść pomnik artystyczny w parku miejskim, nad brzegami Czarnego Morza, na który to pomnik już w roku 1910 poczęto zbierać fundusze w Bułgarji i na Węgrzech. Termin wzniesienia pomnika określono najpóźniej do lat trzech t. j. do 480 rocznicy zgonu Władysława. Na ten cel ofiarował poseł polski w imieniu rządu polskiego sumę 25.000 lewów bułg., którą wcielono do funduszu Warneńczykowskiego. Procenta od tego funduszu, wynoszącego dziś przeszło 50.000 lewów, użyte być mają: 1) na koszta poszukiwań archeologicznych na polu walki z roku 1444; 2) na nagrody dla artystów polskich i bułgarskich za najlepsze projekty na pomnik Władysława w Warnie i 3) na stypendja dla młodych Bułgarów i archeologów bułgarskich, poświęcających się badaniom Warny i jej okolic. W sprawie pomnika rozpisany ma być w Polsce w najkrótszym czasie konkurs, do którego zaproszeni być mają wszyscy polscy artyści-rzeźbiarze. Projekty pomnika, bez względu na wybór i ocenę, przechodzą na własność Warn. Tow. Arch. i przekazane zostaną Arch. Hist. Muzeum w Warnie.

Zebranie wysłało przy tej sposobności następującą depeszę do rządu polskiego, podpisaną przez przewodniczącego Tow. Arch.:

»Président du Conseil des Ministres. Varsovie. — A l'occasion de la fête commémorative de la mort héroique du roi Wladislaw tombé aux environs de notre ville pour la sainte cause de la libération des peuples slaves, la société archéologique de Varna est heureuse de pouvoir présenter au Gouvernement polonais ainsi qu'à toute la nation polonaise l'expression de sa reconnaissante sympathie et vous prie de croire que le souvenir de votre héroique Roi sera toujours précieusement conservé par le peuple bulgare, et nourrit l'espoir que cette fête réalisera le rapprochement des deux nation slaves sœurs. Président Skorpil«.

Druga część uroczystości warneńskich odbyła się z powodu różnych przeszkód, dopiero d. 11 grudnia b. r. t. j. **obchód 25-lecia Warn. Tow. Arch.** i ich założycieli dwóch Czechów, braci prof. Hermana i Karola Szkorpilów. — Uroczystość ta zwabiła do Warny bardzo wielu przedstawicieli bułg. naukowego świata, jak Akademji, Uniwersytetu, Muzeum Narodowego, Tow. literatów i artystów, z ministrem oświaty, Omarczewskim na czele, jak i słowiańskich przedstawicieli politycznych, a mianowicie posła polskiego, dra Grabowskiego z żoną i posła czeskiego Künzla-Jizerskiego.

Głównym punktem uroczystości była uroczysta Akademja w wielkiej sali Kasyna wojskowego, otwarta przez ministra oświaty Omarczewskiego, który podniósł znaczenie tego rodzaju świąt kulturalnych dla Bułgarji w jej obecnem ciężkiem politycznem położeniu. — W pracy kulturalnej winna dziś Bułgarja hartować swego ducha narodowego, przykładem Polski pokonując siłą tego ducha największe polityczne przeciwności. Następnie rozdał odznaczenia cara Borysa II. między nagrodzonych. Po nim zabrał głos czeski przedstawiciel, p. Jizerski, podnosząc pionierską rolę uczonych czeskich na ziemi bułgarskiej i dziękując za dowody uznania, im wyrażone, a następnie polski przedstawiciel, dr Grabowski, który podkreślił zasługi ich poszukiwań i dla polskiego społeczeństwa, oraz ideę wolności i braterstwa słowiańskiego, którego pierwszym, nieskrystalizowanym jeszcze wyrazem był bohaterski król polski, Władysław Warneńczyk.

Po przedstawieniu planu budowy gmachu Muzeum Warneńskiego przez architektę dra Roszenowa i podziękowaniu braci Szkorpilów, odczytano telegramy, między któremi największa ilość nadeszła, obok Bułgarji i Czech, z Polski, a mianowicie: z Akademji krakowskiej, z uniwersytetów: warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego i poznańskiego, z Towarzystwa Przyjaciół Nauk Warszawy i Poznania, z Towarzystwa miłośników m. Lwowa i Przemyśla, ze Związku literackiego we Lwowie, Muzeum Narodowego w Konstantynopolu, z kolonji polskiej i Towarzystwa polsko-bułgarskiego w Sofji.

Nadeszło również pismo od polskiego ministra oświaty i prezydenta ministrów p. A. Ponikowskiego, które zostało powitane burzliwemi oklaskami, a zawierało treść następującą:

»Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego przesyła bułgarskiemu Towarzystwu archeologicznemu w Warnie w 25-tą rocznicę jego założenia życzenia pomyślnego na przyszłość rozwoju i wyrazy uznania dla dotychczasowej działalności. Zarazem ministerstwo wyraża wdzięczność za pomoc, okazywaną przez Towarzystwo archeologiczne historykom polskim w ich pracy, sam fakt zaś istnienia Muzeum imienia króla Władysława Warneńczyka, otoczonego w świadomości narodowej Polaków aureolą bohatera, ginącego za wyzwolenie uciśnionych, ministerstwo uważa za żywy wyraz sympatji bratniego narodu. Minister (pp.) A. Ponikowski«.

Po uroczystej Akademji, podczas której odegrano hymny: Bułgarji, Czech i Polski, nastąpiło otwarcie Muzeum Tow. archeologicznego w nowem pomieszczeniu, w jednem ze skrzydeł imponującego istotnie żeńskiego gimnazjum w Warnie. Muzeum to, obok niezliczonych okazów wykopalisk z ziemi warneńskiej, z epoki przedhistorycznej, greckiej, rzymskiej, trackijskiej, bizantyjskiej i staro-bułgarskiej, między któremi znajduje się wiele przedmiotów pierwszorzędnej archeologicznej i historycznej wartości, znajduje się i specjalny oddział króla Władysława, gromadzący wszystko, co się jego osoby i pochodu tyczy. Oddział ten oczekuje jeszcze wydatnej pomocy polskich muzeów i bibljotek, które winny duplikatami [...] choćby przez za[...] [illegible] twa Towarzystwa, oraz kartki z portretami, pieczęciami, Matejkowskim obrazem bitwy warneńskiej, oraz podobiznę sarkofagu Władysława.

Wieczorem bankiet ministra oświaty zaskoczony został szaloną niespodzianką przyrody: niepamiętnym od najdawniejszych czasów huraganem wichru i zamieci śnieżnej, na lądzie i na morzu, który przeleciał z niebywałą siłą całą wschodnią Bułgarję, zasypując ją olbrzymim całunem śniegu, sięgającego 4 metrów i uniemożliwiając wszelki ruch kolejowy. Sofijscy goście Warneńskiego Towarzystwa archeologicznego na blisko 10 dni ugrzęźli w śniegach Warny, odcięci od reszty świata, byli świadkami niebywałego tutaj od dziesiątek lat rozpętania żywiołów, których ofiarą padły życia wielu ludzi i olbrzymie straty w zwierzętach, budynkach i okrętach. **Grozew.**

Lwów Wilnu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 31 grudnia.

Pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr Stahla odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie delegatów Rady miejskiej, na którem uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

»Reprezentacja miasta Lwowa przesyła bratniemu grodowi, stojącemu wiernie i niezachwianie na straży Rzeczypospolitej, na północnych jej kresach, **wyrazy serdecznej radości,** że zbliża się dzień upragniony, w którym Wilno i Ziemia wileńska w obliczu całego świata głosami swej ludności **stwierdza w sposób niewątpliwy przynależność do wspólnej Ojczyzny«.**

»Z wiarą **w ostateczne zwycięstwo idei zjednoczenia wszystkich ziem polskich** oczekujemy niecierpliwie chwili, w której przedstawiciele Wilna i Ziemi wileńskiej wspólnie z naszemi przedstawicielami zaświadczą jednozgodnie w Sejmie warszawskim, iż **żadna moc nie potrafi nas rozłączyć z Ojczyzną zmartwychwstałą«.**

Wszechpolski zjazd harcerstwa

Warszawa, 30 grudnia.

Wczoraj rozpoczął się drugi wszechpolski zjazd harcerstwa. Po uroczystej mszy św. odbyły się obrady plenarne. Jenerał Józef Haller, jako przewodniczący Związku harcerstwa polskiego, otworzył zjazd przemówieniem, poczem udekorował kilkudziesięciu harcerzy odznaczeniem harcerskiem »Za zasługę« i »Wdzięczność«.

Następnie przemawiał jenerał Sikorski w imieniu Naczelnika państwa i dr Zawadzki w imieniu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Przewodniczący odczytał szereg wniosków, w których zjazd wypowiedział się w sprawie niezaprzeczalnej polskości Lwowa i Wilna, wzmocnienia działalności harcerstwa na kresach i zwrócił się z wezwaniem do tych wszystkich, którzy niegdyś byli członkami harcerstwa, aby znów powrócili do czynnej pracy.

Po południu major Sinarski wygłosił referat pod tytułem: »Wychowanie fizyczne w harcerstwie«.

Z Rady m. Krakowa

Kraków, 31 grudnia.

Na początku wczorajszego posiedzenia odczytał sekr. mag. Strasik interpelacje oraz odpowiedzi na szereg interpelacyj, wniesionych na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej. Wśród wczoraj wniesionych znajduje się interpelacja radcy Ignacego Landaua w sprawie zmiany godzin otwierania sklepów w porze zimowej, z wyjątkiem sklepów spożywczych (chodzi o czas od 9—1 i od 3—7).

SANACJA FINANSÓW MIEJSKICH.

Następnie prezydent Federowicz wspomniawszy o wielkich trudnościach finansowych, z jakiemi walczyły ustawicznie wszystkie gminy w państwie, wyraził zadowolenie, że akcja rządu przychodzi miastom z pomocą w ich ciężkiem położeniu przez dopuszczenie ich do udziału w czterech podatkach państwowych, mianowicie w podatku dochodowym, od nieruchomości, od lokali i w nowym podatku obrotowym. Największego dochodu mogą się gminy spodziewać z udziału w podatku obrotowym, który będzie ustalony na podstawie podatku od zysków, wymierzanego w związku z wprowadzeniem podatku patentowego (t. zn. państwowego podatku przemysłowego) w wysokości 2 procent pro mille. Mówca wyraża przekonanie, że zwiększone dochody miasta umożliwią przyprowadzenie jego budżetu do równowagi pod warunkiem jednak jak najdalej idącej oszczędności w wydatkach, które żadną miarą nie mogą się zwiększyć kosztem wspomnianych nowych źródeł dochodu.

PORZĄDEK DZIENNY POSIEDZENIA.

Następnie przeszła Rada do porządku dziennego, omawiając sprawę **podwyższenia podatku od czynszów z mieszkań** z 10 na 25 procent. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos radcy Miedniak, Mueller i Holcksa, uchwalono podwyższyć ten podatek.

Następnie wywiązała się dłuższa dyskusja nad wnioskami sekcyj skarbowej i prawniczej w sprawie podatku gminnego od biletów pasażerskich i bagaży na kolejach żelaznych.

Po przemówieniach »przeciw« radców Tabaczyńskiego, Wajdy, Rymana i Schneidra uchwalono wniosek r. Epsteina o odroczenie i ponowne rozpatrzenie sprawy przez sekcje.

Przeszło godzinną dyskusję wywołał wniosek magistratu o zezwolenie na **budowę domu** przy narożniku ul. Mikołajskiej, ul. św. Tomasza i plant, projektowanej przez Spółkę »Gródek«. Liczni mówcy wypowiedzieli się ze względów estetycznych przeciw stawianiu w tym punkcie wysokiego na 21 metrów gmachu, wkońcu jednak uchwalono odnośny wniosek sekcji.

Po uchwaleniu wniosku komisji **wodociągowej** w sprawie taryfy opłat za używanie wody i świadczenia wodociągowe, oraz w sprawie **podatku wodociągowego** wraz z poprawką r. m. Grossa, zniżającą wysokość opłaty za wodę, przekraczającą maksymalną ilość 50 litrów na głowę mieszkańca, przyjęto szereg wniosków sekcji I w sprawie linij regulacyjnych różnych ulic i załatwiono drobniejsze sprawy administracyjne, [wyczer]pując porządek dzienny, przez [...]

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 31 grudnia.

ZBIÓRKA NA RZECZ OCHOTNICZEGO TOWARZYSTWA RATUNKOWEGO. Wczoraj rozpoczęła się w Krakowie doroczna trzydniowa zbiórka na rzecz Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego. Już wczesnym ranem wyjechały na miasto pięknie przystrojone samochody Pogotowia, które zatrzymywały się przed sklepami, dając znać sygnałem trąbki o swem przybyciu. Z automobilu wysiadały uproszone panie i panowie, którzy wstępowali do sklepów, zbierając na rzecz Towarzystwa składki, chętnie ofiarowywane przez kupców krakowskich. Również przez cały dzień wczorajszy trwała zbiórka na cele Pogotowia ratunkowego w tramwajach na wszystkich linjach, gdzie konduktorzy przy sprzedawaniu biletów zbierali od publiczności dobrowolne datki za odpowiedniemi pokwitowaniami. Wieczorem zaś artyści i artystki scen krakowskich zbierali składki na tensam cel wśród publiczności teatralnej.

Podobna zbiórka odbędzie się w dniu dzisiejszym, nadto od godz. 7 wieczorem zbiórka rozszerzy się na lokale restauracyjne i kawiarniane i trwać będzie przez noc Sylwestrową.

GROŹBA WSTRZYMANIA RUCHU W GAZOWNI MIEJSKIEJ. Jak się dowiadujemy, dostawa węgla górnośląskiego do gazowni miejskiej jest bardzo nieregularna i niewystarczająca, pomimo bardzo poważnych nadpłat uskuteczianych przez gazownię w odnośnych koncernach węglowych. Aczkolwiek dyrekcja gazowni wysyłała kilkakrotne urgensy telegraficzne, stan ten nie doznał polepszenia. W ostatnich dniach zapasy węgla wyczerpały się zupełnie, tak, że jeżeli do dnia dzisiejszego nie nadejdzie do Krakowa większy transport węgla, gazownia będzie zmuszona wstrzymać ruch już w południe dzisiaj, tj. w sobotę.

Wobec prawdopodobieństwa wstrzymania dopływu gazu, mieszkańcy Krakowa winni we własnym interesie pozamykać szczelnie kurki od lamp, kuchenek, oraz aparatów gazowych, aby w ten sposób zabezpieczyć się przed wypadkami.

ZAOPATRZENIE INWALIDZKIE. Ministerstwo spr. wojsk. zarządziło przeprowadzenie rejestracji byłych wojskowych z armji polskiej, zwolnionych bez przeglądu lekarskiego, a roszczących pretensje do zaopatrzenia inwalidzkiego oraz byłych wojskowych z armij zaborczych, którzy dotychczas roszczeń swoich nie zgłosili. Reflektanci winni zgłosić się z dokumentami wojskowemi, metryką urodzenia, żonaci z wyciągiem familijnym w referatach inwalidzkich Powiatowych Komend Uzupełnień, na terenie których stale zamieszkują na dni 3 przed niżej podanymi terminami Komisji rewizyjnej. Zamieszkali w Krakowie i Podgórzu — w koszarach im. Sobieskiego; zamieszkali Kraków-powiat, Podgórze-powiat, Bochnia i Wieliczka w Podgórzu — koszary Jagiellonów ul. Kalwaryjska.

Terminy urzędowania stałych komisji: styczeń 3, 4, 16, 17, 30 i 31; luty: 3, 4, 16, 17, 18; marzec: 2, 3, 4, 16, 17, 18; kwiecień 3, 4, 19, 20, 21, 22.

Reskrypt ten dotyczy także oficerów.

Z WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI BADANIA CEN. — Ustaloną przez Komisję miejską dla badania cen w Krakowie cenę mięsa (wołowego) na 235 mk. za 1 kilogram, zatwierdziła Komisja wojewódzka na razie z tem, że cena ta odnosi się do mięsa pierwszorzędnej jakości, sprzedawanego w jatkach z dokładką najwyżej 25%. Cena tego samego mięsa sprzedawanego na placach publicznych ma być stosunkowo niższa.

KURS DLA PISARZY GMIN WIEJSKICH (XXIII z rzędu) urządza Tymczasowy Wydział Samorządowy w Krakowie. Kurs trwać będzie od 1 lutego do 12 kwietnia br. Pierwszeństwo w przyjęciu będą mieli inwalidzi wojskowi. Podania o przyjęcie mają kandydaci wnosić na ręce właściwego wydziału powiatowego, gdzie też mogą zasięgnąć bliższych informacyj co do warunków przyjęcia. Tymczasowy Wydział Samorządowy nie będzie kandydatom udzielać żadnych zasiłków.

ZGŁASZANIA ZAŻALEŃ I REKLAMACYJ W SPRAWACH POCZTY, TELEGRAFU I TELEFONU. Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Ustalił się zwyczaj, że zażalenia i reklamacje, dotyczące poczty, telegrafu i telefonu nadsyłane są wprost do ministerstwa poczt i telegrafów. Droga ta bezpośrednia i nadal stoi każdemu otworem. Jednak byłoby wskazane, aby dla przyspieszenia wyniku zgłaszanych zażaleń, reklamacyj itp. zwracano się, o ile chodzi o konkretne reklamacje poszczególnych przesyłek, w sposób przepisany, wprost do urzędów nadawczych, lub do jakiegokolwiek urzędu pocztowo-telegraficznego, który je prześle do właściwego urzędu nadawczego, o ile zaś chodzi o zażalenia ogólniejszej natury na złe funkcjonowanie pewnego urzędu, niedostateczne urządzenia itp. do właściwych okręgowych dyrekcyj poczt i telegrafów.

O BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE KOLEJOWE KRAKOWA Z POZNANIEM upomina się energicznie prasa poznańska, stwierdzając przytem, że to żądanie może zarząd kolei bez trudności spełnić. Wprawdzie od czerwca — jak podnosi »Dziennik Poznański« — wprowadzono do pociągów Nr 514-11 i Nr 12-513 dwa pulmanowskie wagony I, II i III kl., któremi bez przesiadania można przejechać z Poznania do Krakowa i odwrotnie, lecz urządzono to połączenie tak jakoś niezaradnie i po dyletancku, że podróż temi wagonami z Poznania do Krakowa trwa aż 23 godzin, a więc prawie całą dobę. A przytem jaką tu wprowadzono skomplikowaną procedurę! Przedewszystkiem owe dwa wagony po wyruszeniu z Poznania o 10'10 wieczorem w pociągu Nr 514 przybywają do Łodzi Kaliskiej o 6'23 rano i tam są pozostawione do godziny 10'40 przed południem, a więc 4½ godziny; potem specjalna lokomotywa zawozi je do Widzewa, gdzie po 15 minutowem czekaniu zabiera je pociąg łódzki Nr 324, zawozi do Koluszek, gdzie znowu po półgodzinnem czekaniu zabiera je pociąg warszawski Nr 11 i już potem z trjumfem zawozi do Krakowa. Tasama procedura zastosowana jest i w odwrotnym kierunku, tj. z Krakowa do Poznania. Tym sposobem biedny pasażer traci całe 5 godzin czasu na niepotrzebne postoje. W dodatku dla braku bezpośredniego wagonu bagażowego nadane przez pasażerów pakunki przychodzą do Krakowa o 1. a nawet o 2 dni później. »Dziennik Poznański« dla zaradzenia złemu proponuje zaprowadzić jedną parę bezpośrednich pociągów Kraków—Poznań.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj w warsztacie ślusarskim przy ul. Sławkowskiej 14 zatrudniony tam w charakterze pomocnika 22-letni Zygmunt Kuc, inwalida wojskowy, pośliznął się na posadzce i złamał nogę. Pogotowie po opatrzeniu przewiozło ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala.

WŁAMANIE. Wczoraj nieznani sprawcy włamali się do mieszkania p. Gilla, urzędnika województwa krakowskiego, przy ul. Staszica 7. Włamywacze porozbijali szafy i kufry i zrabowali znaczną ilość bielizny i garderoby wartości miljona mk.

SPRZENIEWIERZENIE. Do policji doniósł p. Paleta, że jego sublokator sprzeniewierzył mu 17.500 mk., którą to kwotę dał mu Paleta na przechowanie.

KIESZONKOWCY. Policja aresztowała Teofila Koprzynię, lat 20 i Franciszka Kumalę, lat 19, którzy przechodzącej ulicą Wiślną p. Zofji Stahl z Wiednia skradli portfel z kwotą 5000 mk. i kilkunastoma koronami czeskiemi. Trzeci wspólnik zbiegł z łupem.

OBŁAWA. W dniach 28 i 29 bm. zarządził komisarjat I w swoim rejonie obławę, w czasie której aresztowano kilkanaście osób podejrzanej konduity.

Z kraju i ze świata

POŻEGNANIE JENERAŁA NIESSELA. Jenerał Niessel opuścił już Polskę i odjechał do Francji. W sali Resursy kupieckiej odbyło się na jego cześć uroczyste pożegnanie. Na toast, na jego [...] [...]jesiony, jenerał Niessel odpowiedział po [...] [...]ję polską. [...] wojny, Sosnkowski, żegnał odjeżdżającego tak wysoce sympatycznego i dla armji polskiej zasłużonego jenerała francuskiego, bankietem w sali balowej hotelu Europejskiego. W bankiecie uczestniczyli przedstawiciele armji francuskiej i polskiej. Zasługi jenerała Niessela dla Polski podniósł w mowie toastowej minister Sosnkowski, poczem »Krzyżem Walecznych« udekorował obu oficerów ordynansowych jen. Niessela, kapitana de Vigile i por. Sancau. Piękną mowę, będącą wyrazem gorącej sympatji dla Polski, zakończył odpowiedź swoją jen. Niessel, wznosząc toast: »Niech żyje Polska wielka i potężna!«

Jenerał Dupont, następca jenerała Niessela na stanowisku szefa misji francuskiej w Polsce, obejmuje swoje agendy 1 stycznia.

WYJAZD JEN. NIESSELA. Pisma warszawskie podają, że jen. Niessel, b. szef wojskowej misji francuskiej w Polsce, odjechał z Warszawy, żegnany na dworcu serdecznie przez wojskowość polską i francuską, ciało dyplomatyczne polskie, członków misji zagranicznych i przedstawicieli świata politycznego stolicy.

OBSŁUGA PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU METEOROLOGICZNEGO. Z Warszawy telefonują nam: W celu uniknięcia znacznych kosztów, z jakiemi byłoby związane tworzenie specjalnego personalu dla obsługi państwowego Instytutu meteorologicznego, władze Instytutu zwróciły się do władz kolej., aby zezwoliły niektórym starszym urzędnikom kolejowym, zamieszkałym w różnych punktach Polski, głównie na krańcach miast, zająć się obserwacjami, która to praca wymaga bardzo niedużego czasu, bo nie więcej, jak kilkunastu minut na dobę.

Władze kolejowe zaakceptowały ten projekt i odtąd dane atmosferyczne, klimatyczne i t. d. nadsyłane będą dyrekcji państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie przez funkcjonarjuszów kolejowych, rozrzuconych po całej Polsce.

UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW DO KASY CHORYCH W WARSZAWIE. Wskutek protestów dwóch grup wyborców ubezpieczeniowych przeciwko ważności wyborów do rady kasy chorych miasta Wraszawy, ministerstwo pracy i opieki społecznej unieważniło wybory do rady i zarządu kasy chorych miasta Warszawy. Z aktów wyborczych okazało się, że komisje wyborcze nie wszędzie odpowiedziały włożonym na nie obowiązkom, dzięki czemu: 1) wielu wyborców głosowało po kilka razy w różnych lokalach wyborczych; 2) dopuszczano do głosowania osoby, które nie miały tego prawa; 3) wielu wyborców z powodu późnego otwarcia lokalu wyborczego nie brało udziału w głosowaniu; 4) ilość oddanych kartek w poszczególnych lokalach przewyższała ilość głosujących; 5) w niektórych lokalach wyborczych oddane głosy nie były wcale obliczone i t. d.

Ministerstwo zamianowało p. Hilarego Sella komisarzem kasy chorych miasta Warszawy i poleciło mu poczynić kroki w celu przygotowania nowych wyborów.

ZJAZD SPÓŁDZIELCZY. Z Warszawy donoszą 29 bm.: Wczorajsze całodzienne obrady zjazdu lustratorów stowarzyszeń spółdzielczych z wszystkich dzielnic Polski, miały zadecydować o celu i charakterze powstającego zrzeszenia tych lustratorów, którego dotąd brakowało. Po dyskusji większość oświadczyła się za stworzeniem odrębnego związku lustratorów, którego cechą zasadniczą i zadaniem byłoby podniesienie moralne i etyczne, kształcenie fachowe i ogólne pielęgnowanie solidarności koleżeńskiej członków itd. Wybrano komisję, złożoną z 8 osób, która ma rozpatrzeć gotowy już projekt statutu nowego związku. Po południu wygłosił odczyt p. Rapacki o ustawie sejmowej, dotyczącej przymusu rewizyjnego dla stowarzyszeń spółdzielczych, w którym poddał tę ustawę ostrej krytyce.

WYMIANA OPCJI NA RZECZ ROSJI LUB UKRAINY. Biuro prasowe min. spraw zagranicznych komunikuje: Wydziały konsularne przy poselstwach Rosji i Ukrainy w Warszawie rozpoczynają z dniem 1 stycznia 1922 wymianę opcji na rzecz obywatelstwa rosyjskiego lub ukraińskiego. Osoby, którym przysługują prawa w myśl art. 6 traktatu ryskiego, winny się zgłaszać do wydziałów konsularnych zainteresowanych poselstw, mieszczących się w Warszawie (Hotel Rzymski, ul. Senatorska i Hotel Wiktorja, ul. Jasna).

ZANIECHANIE PODATKU SYLWESTROWEGO. Z Warszawy donoszą: Magistrat zaniechał w b. r. poboru jednorazowego podatku Sylwestrowego wobec zakazu sprzedaży i wyszynku trunków alkoholowych w noc Sylwestrową, oraz wobec tego, że nasuwa się wątpliwość, czy zmniejszony skutkiem tego wpływ z podatku pokryłby związane ze ściągnięciem wydatki.

KOLONISTA NIEMIECKI NA CZELE BANDYTÓW. Władze policyjne w Warszawie, śledząc za sprawcami bandyckiego napadu na dom Krystyna Laskowskiego we wsi Przyrowy w pow. rypińskim, aresztowały świetnie zorganizowaną bandę opryszków na której czele stał niejaki August Dembrak, kolonista niemiecki, właściciel 78 morgowego gospodarstwa. Od uczestników organizacji bandyckiej odebrano: 298.567 marek polskich, 8190 okupacyjnych, 877 niemieckich, 18 rb., 30 rb. srebrem, 3 rewolwery, ładunki itp.

POWRÓT DZIAŁACZA UKRAIŃSKIEGO. Ze Lwowa telefonują nam: »Wpered« donosi, że znany działacz ukraiński Mordalewicz, który niedawno uciekł od bolszewików i powrócił do Lwowa, został wywieziony przez władze polskie ze Lwowa do Warszawy, gdzie znajduje się już drugi tydzień pod opieką sztabu jeneralnego.

»Ridnyj Kraj« pisze, że Mordalewicz po powrocie do Lwowa odbył szereg konferencyj z redaktorami »Wperedu«.

UJĘCIE MORDERCY MAJ. MONTELEGRE. Z Wrocławia donoszą, że udało się tam ponownie aresztować Joschkego, uwolnionego przez bandytów niemieckich z więzienia w Wielkich Strzelcach, mordercy maj. Montelegro.

O GŁODZIE W ROSJI otrzymał korespondent »Kur. Por.« w Baranowiczach, od osobistości z Rosji przybyłej, między innemi o głodzie w Rosji następujące szczegóły:

Ekonomiczny stan Rosji jest krytyczny. Na przednówku będzie klęska, która grozi niebywałą katastrofą, która oprócz guberni ogłodzonych obejmie całą Rosję. Najfatalniejsze jest to, że na przyszły rok horoskopy są jeszcze czarniejsze, ponieważ zboże oddane przez rząd na zasiewy, zostało już przeważnie rozsprzedane i zjedzone, co odbije się fatalnie na przyszłych zbiorach. Dziś, gdy Nansen bawił w Samarze, widział na ulicach w przejściu 18 trupów ludzkich, ludzi ginących z głodu. Nie przeszkadzało to miastu wystawić na cześć jego w dniu tym w teatrze miejskim jednego z dramatów Ibsena. Wogóle nie znać w Rosji żadnej twórczej pracy dla przyszłości, żadnej siły organizacyjnej, natomiast wszystko żyje tylko z dnia na dzień, bez energji, bez planu.

ZNIEŚLI FERJE BOŻEGO NARODZENIA bolszewicy w Rosji w szkołach wyższych.

ROZSTRZELANIE CZŁONKA KOMISJI ŚLEDCZEJ W SMOLEŃSKU. Z Moskwy donoszą: Członek nadzwyczajnej komisji śledczej w Smoleńsku, Gribczenko, został skazany na śmierć przez rozstrzelanie, ponieważ nadużył swojego stanowiska służbowego, do celów prywatnych.

NOWY DZIENNIK ROSYJSKI W BERLINIE. W Berlinie ukazał się pierwszy numer nowego rosyjskiego czasopisma pod tytułem »Krestianskoje Dieło«. Pismo to jest organem wszechrosyjskiego związku włościańskiego, który ukonstytuował się w ubiegłym miesiącu w Berlinie z byłym posłem do Dumy, Łochwickim, na czele. Jednym z głównych celów tej organizacji jest zbliżenie i pojednanie przedstawicieli inteligencji rosyjskiej, przebywającej zagranicą na emigracji z włościaństwem rosyjskiem.

ARESZTOWANIE SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ W BERLINIE. Wielką sensację wywołało w Berlinie aresztowanie szajki złodziejskiej, do której należeli synowie i córki tutejszych rodzin obywatelskich. W więzieniu znajdują się żona i teściowa d[yrektora ...] państwowego zakładu handlowego i [...] [...]ych ludzi. Towarzystwo to zajmowało się okradaniem sklepów i wysyłaniem skradzionych towarów do Holandji. Banda ta urządzała wspaniałe zabawy w bogato urządzonych apartamentach. Urzędnicy kryminalni byli przekupieni dużemi kwotami. Szkoda wyrządzona wynosi od 8—15 miljonów marek. W posiadaniu członków bandy znaleziono w gotówce 90.000 marek i towaru za miljon marek. Szajka ta miała znaczne konta w kilku bankach.

MIĘSO W WIEDNIU TANIEJE. Jak donoszą środowe dzienniki wiedeńskie, mięso w Wiedniu zaczyna od kilku dni tanieć, aczkolwiek dla zwykłego śmiertelnika jest jeszcze dostatecznie drogie. Przyczyna jest zwykła: zwiększona podaż, zmniejszony popyt. Spęd bydła z państw sukcesyjnych był znaczny, a konsumentów był taki brak, że jeszcze w środę sprzedawano przedświąteczne zapasy mięsa. Ale mimo zniżonych cen zbyt mięsa podniósł się słabo i ludność Wiednia liczy na dalszą zniżkę cen. We wtorek cena mięsa spadła o 80 koron na kilogramie, ale dla braku odbiorców grosiści zdecydowali się na dalszą zniżkę cen, a mianowicie o 200 koron na kilogramie wołowiny i cielęciny, o 400 koron na słoninie. W hali targowej detaliści sprzedawali wołowinę przodki po 600 koron, inne części po 700 do 800 koron. Natomiast w dzielnicowych jatkach rzeźnicy żądali 1.650 do 1800 koron za kilogram, twierdząc, że mają zapasy dawne, drogo nabyte. Spółdzielnia rzeźników ogłosiła następujące ceny: 520 do 620 za kilo wołowiny w dzielnicach 12 i 18, zaś 780 do 820 koron w dzielnicach 2 i 17. Cena kiełbas spadła o 200 koron na kilogramie.

Ś. P. Dr STANISŁAW RÓŻNIECKI. Telegram Ajencji Wschodniej doniósł o śmierci p[rofesora] filologji słowiańskiej w uniwersytecie [kopenha]skim, dra Stanisława Różnieckiego, zmarłego, aczkolwiek urodzonego w Kopenhadze z ojca wygnańca-Polaka i matki Dunki, i wychowanego w duńskiem środowisku, żywe z Polską łączyły stosunki. Po ukończeniu gimnazjum kopenhaskiego, oddał się zmarły studjom filologicznym w uniwersytecie w Kopenhadze, poczem doktoryzował się w Wiedniu, a języki słowiańskie studjował specjalnie w Krakowie i w Petersburgu. Wojna zaskoczyła go na kresach wschodnich Polski, gdzie żona jego posiadała majątek (w Mińszczyźnie). Gdy w roku 1917 powrócił do Kopenhagi, zdoławszy z trudem wyratować z pożogi bolszewickiej swoją cenną fachową bibljotekę, otrzymał po prof. Helge Petersenie, cieszącym się w świecie naukowym wielkiem uznaniem w dziedzinie językoznawstwa porównawczego, katedrę języków słowiańskich. Poza naukową działalnością, zmarły, który na język duński przetłomaczył »Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska«, zajmował się publicystyką. Podczas wojny ogłaszał artykuły w »Berlingske Tidende«, poświęcone sprawom wschodnio-europejskim ze specjalnem uwzględnieniem spraw polskich.

Nowelę zmarłego pod tytułem: »Mój polski wilk«, drukowała »Nowa Reforma« przed kilkunastu laty, gdy ś. p. Różniecki przebywał na studjach w Krakowie.

POGRZEB KAMILA SAINT-SAENSA odbył się, jak donoszą z Paryża, z kościoła św. Magdaleny przy tłumnym udziale publiczności. Obecni byli zastępcy prezydenta Francji i prezydenta ministrów, oraz zastępcy rządów zagranicznych, wreszcie reprezentanci świata naukowego i artystycznego. Eskortę honorową stanowiła brygada piechoty, dwa szwadrony kirasjerów i baterja artylerji, które zmarłemu jako kawalerowi Legji honorowej oddały cześć wojskową nad grobem. Zwłoki złożono na cmentarzu w Montparnasie. Imieniem rządu przemówił nad mogiłą minister oświaty Leon Berard, potem żegnali zmarłego kompozytorzy Bruneau, Hahn (?), [...]court, wreszcie znany pisarz Robert de Flers.

CLEMENCEAU ZAKŁADA NOWE PISMO. Niebawem ukaże się w Paryżu nowe pismo pt. »L'Echo National«, którego założycielem jest p. Clemenceau, a redaktorem politycznym p. Andrzej Tardieu. Pierwszy numer pisma ukaże się dnia 10 stycznia r. p., czyli tuż przed rozpoczęciem poświątecznej sesji Izby. Według obiegających w sferach dobrze poinformowanych wieści, »Echo National« stanie w silnej opozycji do polityki rządu obecnego. W ciągu długiej karjery swojej Clemenceau założył kilka dzienników, z których najgłośniejsze są: »La Justice«, »L'Aurore« i »L'Homme Libre« (przez pewien czas »L'Homme Enchainé«).

ZMARLI.

— Stanisław Trojanowski, major W. P., zmarł w Warszawie 23 b. m.

— Dr Ludwik Cymerman, wychowaniec b. Szkoły Głównej, b. ordynator szpitala na Czystem, zmarł w Warszawie.

— Michał Rudnicki, st. radca skarbu, zmarł we Lwowie w 59 roku życia.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1611 Bank ziemi polskiej w Lublinie; 1612 Pracownicy banku z. polskiej w Lublinie i wszystkich oddziałów; 1613 Oficerowie i szeregowi 6 pp. Legjonów oddział [...]; Rodzina Dźwigolskich z Miechowie; 1615 Ul[...]ów; 1614 konwiktu chyrowskiego 1921-22; 1616 Dowództwo [...] 10 p. art. cięż. por. Andrzejewski i szeregowi [...]; 1617 Janowie Krzyżanowscy Krosno; 1618 W[...] i starostowie województwa nowogrodzkiego, [...] 27 p. a. p.; 1620 George S. U. Pearson Cele[...] Kathleen Marindin November 3 R. O. 1921 i 16[...] ter Patrick Barclay the Black Wath. — wpłacając 30.000 mk. za cegiełkę. Pozatem Wojciech Brzek, [...] niczy restauracji kolejowej w Rzeszowie złożył 500 mk. na cele odnowienia Wawelu.

TEATRY KRAKOWSKIE:

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. »Baron Kimmel« grany będzie dziś (w sobotę 31 bm. o godz. 7½ wieczór i jutro w niedzielę 1 stycznia 1922 o g. 3½ po poł. Jutro wieczorem »Cavalleria Rusticana« i »Pajace«.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś o godz. 4 po poł. dla dzieci i młodzieży »Damy i huzary« po cenach najniższych o 70% zniżonych. Wieczór Sylwestrowy o godz. 8. Noc Sylwestrowa o 11. »Przeszła bez śladu« grana będzie w przyszłym tygodniu w poniedziałek, wtorek i środę.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś w sobotę po raz trzeci »Urszula« Dostala. W nocy o godz. 11 »Szalona noc Sylwestrowa«. Piosenki, monologi i jednoaktówka »Kukułka« z udziałem pp. Czernekówny, Walewskiej, Wolińskiego i Pilarskiego oraz balet — wypełnią bogaty program. W poniedziałek »Urszula«.

WIECZORY SYLWESTROWE ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO obudziły wielkie zainteresowanie, że na pierwszy wieczór wszystkie bilety już wykupiono, a także i na drugi rozchwytano znaczną ich część. Drugi wieczór odbędzie się w niedzielę 1 stycznia. Atrakcyjny program wieczoru wypełnią: »Szopka« p. J. Migowej, przedstawiająca wybitne i popularne osobistości naszego miasta, ujęte w dowcipnej grotesce, komedja pt. »Mężowi najwygodniej« Caillavetta i Flersa oraz urozmaicony program kabaretowy, w którym nasi artyści ukażą się w odmiennych niż zwykle rolach śpiewaków, monologistów itp. Początek o godz. 11 wieczór.

NOC SYLWESTROWA W TEATRZE »OPERA I OPERETKA« przy ul. Rajskiej 12 odbędzie się dziś o godz. 11 w nocy z udziałem najwybitniejszych sił kabaretowych i [...] oraz całego zespołu baletowego. W [...]y i tercety, aktualne kuplety, [...]owe, tańce klasyczne i salon[...], oraz sketsch pt. »Dzie[...]« [...] w roli tytułowej, [...] [...] Szczepleński, zaś część [...] [...] Bałuszki i p. A. Kowalik [...]

SYLWESTER W STARYM TEATRZE. Dziś w sobotę 31 bm. odbędą się o godzinie 7¼ i godz. 9¼ w nocy dwa »Wieczory Sylwestrowe«. Bogaty program obejmujący: skeczki, monologi, śpiewy, tańce, aktualności itp., wykonają świetni artyści z Józefem Urstein-Pikusiem na czele. Nieliczne bilety są do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

REDUTA SYLWESTROWA, połączona z maskaradą, odbędzie się dziś w dzień Sylwestrowy o godz. 12 w nocy w salach Starego Teatru pod kierownictwem baletmistrza Józefa Ciesielskiego. Zabawa taneczna, która jest otwarciem karnawału, zapowiada się doskonale.

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO: Sobota, 31 bm.: »Sąsiadka«. Niedziela, 1 stycznia 1922 po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Sąsiadka«. Poniedziałek, 2 stycznia: »Sąsiadka«. Wtorek, 3 stycznia: »Sąsiadka«. Środa, 4 stycznia: »Sąsiadka«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA: Sobota, 31 bm.: »Odmłodzony Adolar«.

TEATR »BAGATELA«: Sobota, 31 bm. o g. 8 wieczór: »Wieczór Sylwestrowy«, o godz. 11 w nocy: »Noc Sylwestrowa«.

TEATR »NOWOŚCI«: Sobota, 31 bm. o godz. 3½ po poł.: »Ursula«, wieczór »Ursula«, w nocy o 11: »Noc Sylwestrowa«.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— NOWE KSIĄŻKI:

MARJAN SZYJKOWSKI: »Adam Mickiewicz, budowniczy prawdziwej Polski«. (Wielcy pisarze. Tom I.). Lwów. Nakład H. Altenberga. Str. 176.

STANISŁAW LAM: »Stroje pań polskich. Wiek XV—XVIII«. Nakład Gebethnera i Wolffa. Z 4-ma ilustracjami.

BRONISŁAW PAWŁOWSKI: »Dwernicki«. (Z cyklu: »Boje polskie«. Tom III). Poznań. Wydawca Karol Rzepecki.

WACŁAW RUCHOWSKI: »Czarci młyn«. Legenda nowej Warszawy. Warszawa. Nakładem »Placówki«.

LEON SZCZESZEWSKI: »Droga«. Z notatnika żołnierza. Warszawa. Wydawnictwo »Ignis«.

ALFONS DAUDET: »Przygody Imci Pana Tartarena z Taraskonu«, ilustrował Kamil Mackiewicz. Opracowała dla młodzieży J. Halska. Warszawa. Tow. wyd. »Ignis«.

BENEDYKT HERTZ: »Bażant złocisty«. Ilustracje K. Mackiewicza. Warszawa. Tow. wydawnicze »Ignis«.

M. STEOKA: »Bajki polskie«. Z licznemi ilustracjami. Warszawa. Nakład księgarni Perzyński, Niklewicz i Spółka. Str. 128.

MARJA NIKLEWICZOWA: »Opowiadanie o urwisie Antku i o szkrabie morskim chłopcu, oraz inne dziwne historje«. Warszawa. Nakład księgarni Perzyński, Niklewicz i Sp.

J. I. KRASZEWSKI: »Masław«. Powieść z XI. wieku. Streściła K. Lozińska. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta.

Polskie koleje państwowe na obszarze wolnego miasta Gdańska

Na podstawie układu między Polską a wolnem miastem Gdańskiem, względnie radą portową, zawartego zgodnie z decyzją Ligi narodów, z dniem 1 grudnia 1921 r. przeszły pod zarząd polskich kolei państwowych następujące linje kolejowe, położone na obszarze w. m. Gdańska, wraz z odnośnemi stacjami:

Na mocy układu z w. m. Gdańskiem, przeszły na własność państwa polskiego:

Granica państwowa pod Tczewem (Dirschau) Danzig Legetor, dworzec przetokowy, z wyłączeniem tego dworca.

Danzig Olivaertor, z wyłączeniem tej stacji—granica państwowa pod [illegible].

Danzig Langfuhr (Wrzeszcz)—granica państwowa pod Starą Piłą.

Praust (Pruszcz)—granica państwowa pod Starą Piłą.

Hohenstein (Pszczółki)—granica państwowa pod Gołębiewkiem.

Granica państwowa pod Tczewem (Dirschau)—Marienburg wraz z odgałęzieniem Simonsdorf-Tiegenhof.

Na mocy układu z radą portową w. m. Gdańska, przeszły pod administrację P. K. P. na rachunek własny:

Danzig Legetor dworzec przetokowy—Danzig Olivaertor, łącznie z t. zw. Abstellbahnhof na dworcu kolejowym Olivaertor.

Danzig Olivaertor—Danzig Neufahrwasser przez dworzec przetokowy Saspe.

Danzig Olivaertor—Weichselbahnhof (linja Weichseluferbahn) z łącznicą Weichselbahnhof Saspe i linją do Marienkohlenlager.

Dworzec przetokowy Danzig Legetor—dworzec towarowy Danzig Legetor.

Danzig Legetor—Kaiserhafen z odgałęzieniami do stacji Steckfeld, na wyspę Holm i do t. zw. Munitionshof.

Do ważniejszych stacyj kolejowych, znajdujących się na wyżej wymienionych linjach, należą: Danzig Hauptbahnhof, Danzig Langfuhr, Danzig Legetor, Danzig Holm, Danzig Kaiserhafen, Danzig Steckfeld, Danzig Neufahrwasser, Weichselbahnhof, Danzig Neufahrwasser Frei bezirk, Danzig Neufahrwasser Zollinland, Danzig Olivaertor, Oliva, Praust, Simonsdorf, Sobbowitz, Tiegenhof, Zoppot.

Emigranci rosyjscy przeciw traktatowi ryskiemu

Korespondent paryski »Gaz. Warsz.« donosi, że przed kilku tygodniami »komitet konstytucjonalistów«, do którego należą: A. F. Kierenskij, N. D. Awksientjew, A. W. Makiejew, O. S. Minor, W. Zenzinow (eserzy), P. M. Milukow, M. Winawer, A. I. Konowałow (kadeci) i Maklakow (Tatar), — wydał w imieniu demokracji rosyjskiej do Rady najwyższej memorjał, w którym wykazuje »absolutną niemożliwość« uznania traktatu ryskiego przez jakikolwiek rząd przyszłej Rosji.

Na wstępie wyrażono w memorjale twierdzenie, że [illegible] polskich i utworzenie niepodległego państwa polskiego, było jednym z głównych celów wojny Rosji(?). [illegible] Rosja była [illegible] rozpoczęła swój byt niepodległy od wzięcia udziału w rozbiorze ziemi i ludności rosyjskiej.

Memorjał zawiera krytykę poszczególnych artykułów traktatu ryskiego, zredagowaną przez »specjalistów«. Mamy więc w memorjale 8 rozdziałów, z których jeden krytykuje granicę, drugi głosi, że kresy wschodnie — to ziemia rosyjska, trzeci omawia się na postanowienia finansowe traktatu, czwarty dowodzi, że Polska kpi sobie z praw mniejszości itd. Wywody te [illegible]. I tak memorjał twierdzi, że traktat ryski oderwał od Rosji olbrzymie terytorjum, liczące 100.000 km. kw. powierzchni i 4 i pół miljona ludności, z czego 75 do 88 proc. Rosjan.

Rozdział pierwszy kończy się wnioskiem: »Traktat ryski jest więc aktem przeciwnym ideałom demokratycznym i wszelkim zasadom prawa międzynarodowego, a także nie zgadza się on z zasadami polityki zdrowej i uczciwej, gdyż [illegible] utrzymanie pokoju światowego«.

W rozdziale drugim autorowie dowodzą, że terytorjum, jakie traktat od Rosji »oderwał«, jest ekonomicznie tak ściśle zrośnięte, że oderwanie to jest **katastrofą(!)** dla owego terytorjum, katastrofą dla Rosji i dla Polski, katastrofą dla Europy...! Ludność kresów wschodnich będzie przymierała głodem, albowiem »Polska niezdolna jest jej wyżywić«(!). Zbija to twierdzenie notoryczny fakt, że już w roku obecnym, w trzy lata po odzyskaniu niepodległości, Polska niettylko wyżywi własnemi siłami wszystkich swych mieszkańców, ale ma jeszcze 250.000 ton zboża i jarzyn strączkowych na wywóz.

Następnie memorjał twierdzi, że przemysł »oderwanego od Rosji terytorjum« musi zamrzeć, albowiem »Polska sama za mało ma węgla«. Tu autorowie zapominają o Śląsku Górnym i o tem, że z produkcją śląską, Polska będzie miała rocznie około 20 miljonów ton węgla na wywóz.

AGITACJA BOLSZEWICKA NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Wilno, 30 grudnia (AW). W powiatach święciańskim i oszmiańskim rozwijają agitatorzy bolszewiccy **energiczną propagandę pod hasłem walki klasowej i obalenia ustroju państwowego.** Agitują oni za oddawaniem białych kartek przy wyborach. Pomimo jednak tej agitacji **opinja większej części ludności jest stanowczo przychylna dla Polski. Udział w głosowaniu będzie bardzo liczny.**

Obrady komisji reparacyjnej

Paryż, 30 grudnia (AW). Wczoraj w południe rozpoczęły się obrady komisji reparacyjnej. Niemieccy pełnomocnicy wystosowali zapytanie, czy w obecnych okolicznościach możliwem jest, by rząd niemiecki natychmiast odpowiedział na notę komisji reparacyjnej z dnia 16 grudnia. Komisja reparacyjna oświadczyła, że pozostawia pod tym względem rządowi niemieckiemu **zupełną swobodę działania.** Rathenau uda się prawdopodobnie do Cannes, by dać w razie potrzeby wyjaśnienia, dotyczące sytuacji w Niemczech.

Francja przeciw odroczeniu spłat reparacyjnych

Paryż, 30 grudnia (AW). Parlamentarna komisja dla spraw zewnętrznych uchwaliła wezwać rząd, by **nie zezwolił na odroczenie niemieckich opłat reparacyjnych, jakoteż by przeszkodził wszelkim ułatwieniom czynionym Niemcom** w spłacie ich długów reparacyjnych.

Konferencja Rady najwyższej

Paryż, 30 grudnia (AW). Urzędownie donoszą, że konferencja Rady Najwyższej rozpocznie się w dniu 5 stycznia 1922 r. Z ramienia Włoch uczestniczyć będzie w obradach konferencji premjer Bonomi, minister spraw zagranicznych Della Toretta oraz minister skarbu Soleri.

Różne wiadomości polityczne

MANIFESTACJE W ZAGRZEBIU. W Zagrzebiu przyszło do manifestacyj z powodu wypadków w Sebenico. Policja strzeże dostępu do konsulatu włoskiego.

PODPISANIE PROTOKOŁU WENECKIEGO PRZEZ AUSTRJĘ. »Wiener Allg. Ztg.« donosi, że prezydent Austrji dr Hainisch podpisał na propozycję rządu austrjackiego protokół wenecki. W ten sposób została dokonana ratyfikacja protokołów w myśl prawa międzynarodowego.

OBJĘCIE SZOPRONIA PRZEZ WĘGRY. Z Szopronia donoszą, że do miasta przybyła żandarmerja węgierska. Żandarmerja ta stoi pod komendą koalicji. Wkroczenie do miasta wojsk węgierskich ma nastąpić 1 stycznia.

PRZYGODA CZESKIEGO ATTACHE W BUDAPESZCIE. »Neues Wiener Tgblt« cytuje doniesienie praskich dzienników z Budapesztu, że czeski attache w Budapeszcie, Vitec, opadnięty został przez organa policyjne węgierskie i mimo powoływania się na swój charakter dyplomatyczny, przetrzymany przez noc w więzieniu policyjnem, i dopiero na drugi dzień uwolniony. Jak słychać, rząd czecho-słowacki założył przeciw temu protest.

PREMJER GRECKI GOUNARIS w towarzystwie Baltazziego przyjęty został w Rzymie przez ministra spraw zagranicznych. Omawiano sprawy grecko-włoskie w ogólnych zarysach. Dzienniki włoskie przywiązują wielką wagę do przyjazdu Gounarisa, wskazując, że konferencje usuną naprężenie w stosunkach grecko-włoskich.

REWOLUCJA NA KRECIE. »Ticollo« donosi z Salonik, że rewolucja na Krecie wzmaga się coraz bardziej. Powstańcy są panami wschodniej części wyspy. Na wyspie Mytilene wybuchło również powstanie.

BOJKOT TOWARÓW ANGIELSKICH W EGIPCIE. Onegdaj rozpoczął się w Egipcie bojkot wszystkich towarów, przywożonych do Egiptu z Anglji.

Dział ekonomiczny

* PAŃSTWOWY PODATEK DOCHODOWY OD OSÓB PRYWATNYCH. Ogłoszono w »Dzienniku Ustaw« rozporządzenie min. skarbu, na mocy którego osoby prawne podlegają, poczynając od roku podatkowego 1922, państwowemu podatkowi dochodowemu wedle przepisów ustawy z dnia 16 lipca 1920 roku. Rozporządzenie to nie obowiązuje na obszarze województw pomorskiego i poznańskiego.

* OBNIŻENIE TARYFY KOLEJOWEJ ZA PRZEWÓZ URZĄDZEŃ DOMOWYCH. Ministerstwo kolei żelaznych postanowiło obniżyć taryfę za przewóz urządzeń domowych używanych, jak zbiorowe przesyłki mebli, sprzętów, naczyń i t. p. Zniżka wyniesie na przestrzeni Kraków-Warszawa około 30.000 Mkp. za 1 wagon. Powyższa taryfa stosowana będzie także przy przewozie podobnych przesyłek w wozach meblowych, a wejdzie w życie z chwilą ogłoszenia najbliższego uzupełnienia do taryfy towarowej. Zniżka ta spowodowana została prośbą gremjum właścicieli przedsiębiorstw ekspedycyjnych i przewozowych w Krakowie.

* UTRUDNIANIE KOMUNIKACJI Z ZAGRANICĄ. Wskutek stabilizacji marki polskiej i ciągle spodziewanego jej wzrostu, rośnie także zainteresowanie finansowych sfer za granicą dla handlu i przemysłu polskiego. Niestety, nie wiadomo często, z jakiego powodu utrudniają nasze władze konsularne przyjazd do Polski, odmawiając wisum na paszporty, domagając się określenia celu podróży i ograniczając czas ważności paszportu. Mamy konkretny wypadek na myśli, gdzie dyrektor pewnej większej instytucji finansowej w Amsterdamie, konsulent ekonomiczny pism holenderskich, tylko dzięki temu dostał pozwolenie na przyjazd do Polski, że ma tu krewnych. A celem jego było zbadanie terenu, czy można z Polską nawiązać ściślejsze stosunki handlowe i czy ze względu na położenie geograficzne nie dałoby się w Polsce, w Warszawie, stworzyć środowiska dla handlu transportowego na wschód i odwrotnie na zachód, czy na przykład nie możnaby z Warszawy uczynić centrum dla handlu skórami i futrami. Niestety, trzeba zawsze określić dokładnie cel podróży dla uzyskania wizy, a konsulat w Amsterdamie nie uznaje za cel wystarczający studjowanie terenu handlowego. — Należałoby jeszcze poddać rewizji taksy za wizy, która wynosi na 14 dni 32 fl. hol., podczas gdy taka wiza do Niemiec wynosi na 1 miesiąc 4 fl., do Czech 2 fl., do Austrji 3.50 fl., a do Francji i Belgji jest bezpłatna. Jeżeli nam chodzi o nawiązanie stosunków z zagranicą i to tą najbogatszą, to należałoby usunąć trudności komunikacji wzajemnej.

* **TRUST PRZEMYSŁU WODCZANEGO.** — Wielkie fabryki wódek i likierów w całej Polsce zamierzają połączyć się w trust, celem ochrony wspólnych interesów wobec akcji konkurencyjnej małych fabryk. Nowy trust ma zamiar obniżyć ceny wódek i likierów, by uniemożliwić konkurencję.

* ZRZESZENIE KUPCÓW ŚLĄSKICH. Polski Związek towarzystw samodzielnych kupców na Śląsku, obejmujący wszystkie samodzielne organizacje kupców polskich na całym Śląsku, z siedzibą w Katowicach, dokonał obecnie ściślejszej organizacji, celem skupienia i zespolenia całego polskiego życia kupieckiego w jednej silnej instytucji. Związek samodzielnych kupców wyłonił komisję z piętnastu członków, której zadaniem jest informowanie zarówno wydziału wojewódzkiego, jako też komisji gospodarczej do rokowań z Niemcami. Najwybitniejsi członkowie Związku według oświadczeń, udzielonych przedstawicielowi ajencji A. W., motywują potrzebę ściślejszego zespolenia kupców polskich, jak następuje: Kupiectwo polskie na Śląsku ma wrażenie, że zostało do pewnego stopnia pominięte przy pertraktacjach gospodarczych, oraz przy kształtowaniu się stosunków polskiej części Śląska. Kupiectwo polskie będzie się domagało od czynników miarodajnych, aby im dano sposobność do odegrania tej roli, do której jest powołane.

* UMOWA HANDLOWA POLSKO-RUMUŃSKA będzie przedłożona Sejmowi do ratyfikowania w pierwszych dniach po świętach.

* UMOWA HANDLOWA Z AUSTRJĄ. Pertraktacje w sprawie umowy handlowej między Polską a Austrją rozpoczną się w styczniu, około czego zabiega usilnie poseł austrjacki w Warszawie p. Post.

* USTAWA WALUTOWA W AUSTRJI. W Austrji uchwalona została przez parlament ustawa walutowa, w której powiedziano:

Do 28 grudnia mają być zameldowane wszystkie przez kogokolwiek posiadane waluty obce, dewizy i należności za granicą, bez wyjątków. Kto do 6 stycznia odda waluty skarbowi, ten otrzyma zupełną amnestję od wszystkich podatków państwowych. W zamian za dostarczone waluty otrzymuje każdy posiadacz obligacje na 5 proc. w danej walucie, mające być zrealizowane w ciągu lat dziesięciu. Kary dochodzą do 10 lat więzienia, zależnie od wysokości przechowywanej sumy.

Nowe prawo ma na celu dostarczenia państwu potrzebnych dewiz obcych, gdyż wszystkie miljardy koron, uzyskane dotąd z różnego rodzaju danin i podatków, pomóc Austrji nie mogą.

PODWYŻSZENIE TARYF NA KOLEJACH AUSTR. »Neue Freie Presse« donosi, że na wczorajszem posiedzeniu izby handlowej, oficjalnie zawiadomiono ze strony rządu, iż w terminie ustalić się mającym, nastąpi podwyższenie na kolejach austrjackich taryf osobowych o 300%, a taryf towarowych o 150%.

* POŻYCZKA AMERYKAŃSKA NIEMIEC. — Dzienniki czeskie donoszą, wedle ajencji »Information«, że rządowi niemieckiemu udało się uzyskać od banku amerykańskiego »National City Bank«, tudzież od banków Morgana, pożyczkę w wysokości 20 miljardów marek.

NOTOWANIA CEN BAWEŁNY W LIVERPOOLU. (29 grudnia). Początkowe notowania bawełny: styczeń 1112, marzec 1112, maj 1105, lipiec 1102.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. W dziale akcyj przemysłowych i handlowych ruch jeszcze słabszy niż onegdaj. W minimalnych obrotach zaledwie pięć gatunków papierów przemysłowych po kursie niezmienionym. Tylko »Chodorów« osiągnął zwyżkę 200 punktów.

Akcje bankowe i papiery lokacyjne bez ruchu.

Przekazy na Berlin i Wiedeń bez zmiany, na Pragę w dalszym ciągu mają tendencję zwyżkową. Dolary 50 punktów mocniejsze, franki nieco słabsze.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 30 grudnia 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	950'—	1000'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Transakcja	750'—	760'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	600'—	650'—
Transakcja	600'—	625'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	250'—	300'—
»Polski Glob«	1050'—	1250'—
Transakcja		1200'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5400'—	5700'—
Transakcja	5700'—	5600'—
H. Cegielski, fabr. maszyn Poznań	2000'—	2200'—
Transakcja		2100'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1150'—	1450'—
Transakcja	1450'—	1175'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2800'—	3000'—
Zakłady amun. »Pocisk«	800'—	900'—
»Automotor« fabryka samochodów	900'—	1100'—
»Górka« fabryka cementu	7800'—	8200'—
Sierszańskie zakłady górn. S. A.	7400'—	7800'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5200'—	5500'—
Polska Nafta	1700'—	1950'—
Transakcja	1750'—	1800'—
Elektrownia w Sierszy	1300'—	1400'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1125'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5200'—	5400'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	2500'—	2700'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3100'—	3350'—
Transakcja	3100'—	3350'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	2800'—	2950'—	2800'—	2950'—
Franki franc.	220—	235'—	225'—	240'—
Marki niemieckie	15'75	16'75	15'75	16'75
Transakcja			16'50	16'70
Korony austr.	0'50	0'55	0'50	0'55
Transakcja				0'54
Korony czeskie	39'—	41'—	42'25	43'25
Transakcja				42'75

GIEŁDA WARSZAWSKA (30 grudnia). Listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 291, żądano 293, poszukiwano 285, za 100 marek trans. 89'50—89, 5% Banku kredyt. hipot. trans. 92'50.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 2970—2975—2955, sprzedaż 2955, kupno 2940, franki francuskie gotówka trans. 236—234, sprzedaż 234, kupno 232, czeki trans. 239—234—238'50, funty szterlingi gotówka trans. 12425, sprzedaż 12425, kupno 12350, czeki trans. 12625—12515—12550, marki niemieckie 15'90, 16—15'90, kupno 15'70, sprzedaż 15'90, czeki trans. 16'30—16'10, Nowy York czeki trans. 2970—2965, Gdańsk czeki trans. 16'25—16'10, korony austr. czeki trans. 53—52, sprzedaż 52, kupno 51'50, korony czeskie gotówka trans. 39, czeki trans. 42.

Akcje: Bank dyskontowy w Warszawie 1—10 emisja 2600, Bank handlowy 1—10 emisja 2125, Kredytowy warszawski 1—5 emisja 2750—2800, Kupiecki w Łodzi 925, Bank spółek zarobkowych w Poznaniu 1—9 emisja 2800, Warsz. tow. kopalń i zakładów hutn. 1-4 emisja 15800—15900—15700, Lilpop-Rau-Loewenstein 1—2 emisja 3100—2950, Rudzki 1—2 emisja 2000—2050—2000, Starachowice 1—2 emisja 4100—4125—4025, Tow. zakł. żyrard. 55.500—55.000, Handel i żegluga 1—4 emisja 1480—1450—1410, Borkowski 1—4 emisja 1200—1190, Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 1120, Firley 1—2 emisja z 1921 r. 725, Warsz. fabryka cukru 18800—18900, Ostrowieckie zakłady 1—3 emisja 4600—4575, Polska nafta 1—2—3 emisja 1875—1900—1885, Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 1430—1425, Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 1—3 em. 450—490, Handel i przemysł 1—6 emisja 3500, Warsz. tow. przem. 1—2 emisja 850, Polski przemysł we Lwowie 800—825.

GIEŁDA LWOWSKA (30 grudnia). Ruble carskie 100ki: 250—400, po 500: 150—180, drobne 100—120, ruble dumskie po 1000: 30—50, 250ki 20—40, ruble dumskie Kierenki 0'10—0'15, karbowańce 1000ki 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 227—237, franki szwajcarskie 540—580, funty szterlingi 12000—12500, dolary amerykańskie 2875—2975, kanadyjskie 2450—2550, marki niemieckie po 1000: 16—17, po 100: 15—16, drobne 14—15, lei po 500: 20—22, drobne 18—20, liry 128—138, korony czeskie 39—41, korony austr. stempl. 0'50—0'60, trans. 0'58—0'55, franki belgijskie 218—226, korony szwedzkie 720—750, korony duńskie 550—590, korony norweskie 440—480, marki fińskie 52—56, floreny holenderskie 1050—1150. Dewizy. Londyn 12000—12500, Paryż 230—240, Zurych 540—560, Praga 40'50—43'50, trans. 40'50, Budapeszt 4'50—5'50, Wiedeń 0'50—0'60, trans. 0'54—0'54½, Nowy York 2875—2975, Medjolan 130—140, Bukareszt 19—21, Bruksela 220—230, Kopenhaga 550—590, Finlandja 54—58, Holandja 1050—1150, Szwecja 720—750, Norwegja 450—480.

GIEŁDA WIEDEŃSKA (30 grudnia). Renta majowa 125, austr. renta koronowa 125, renta lutowa 125, węgierska renta koronowa 1650, losy tureckie 26700, priorytety kolei południowej 16400, Anglobank 18000, Bankverein 8530, Bodenkredit 13600, austr. Zakład kredytowy 11050, Bank depozytowy 4120, Laenderbank 2850, Merkury 5500, Unionbank 6000, Bank obrotowy 4350, Živnostenska 33200, Kolej północna 344.000, Lwów-Czerniowce 24700, Koleje austrjackie 33590, Kolej południowa 14200, Alpiny 61300, Berg und Huetten 13000, Krupp 31500, Huta Poldi 38900, Praskie tow. przemysłu żel. 110.000, Rima 25200, Skoda 42510, Zieleniewski 12490, Apollo 57900, Fanto 84000, Gal. Karpaty 118.500, Schodnica 79000.

Kursa dewiz: Amsterdam 194.950, Zagrzeb 1848, Belgrad 7390, Berlin 2917, Bruksela 40980, Budapeszt 888'50, Chrystjanja 84975, Kopenhaga 1069'75, Londyn 22'20, Medjolan 78980, Madryt 22590, Nowy York 5336, Paryż 42480, Praga 7909'50, Sofja 113.346, Sztokholm 131.970, Warszawa 171'50, Zurych 1041'75, dolary 5273, belgijskie 40480, bułgarskie 3095, duńskie 1044'75, marka niemiecka 2387, angielskie 21990, francuskie 41680, norweskie 83275, polskie 162'50—164'50, rumuńskie 3599, szwedzkie 128.870, szwajcarskie 102.875, czeskie 7872, węgierskie 887'50.

GIEŁDA BERLIŃSKA (29 grudnia). Dolary 184'80, belgijskie 1413'59, funty 780, francuskie 1489'59, włoskie 785, polskie 618, czeskie 272, austr. stempl. 3'45, rumuńskie 140'25, szwajc. 2631'25, Amsterdam 6693'10, Buenos Aires 62'65, Chrystjanja 3011'95, Kopenhaga 3693'30, Sztokholm 4675'30, Helsingfors 352'60, Włochy 789'20, Londyn 784'20, Nowy York 186'31, Paryż 1490, Szwajcarja 3651'30, Hiszpanja 2777'20, stempl. wied. 6'83, Praga 274'70, Budapeszt 30'46.

GIEŁDA SZWAJCARSKA (30 grudnia) Berlin 2'90, Londyn 21'49, Paryż 41, Nowy York 512, Medjolan 21'50, Praga 7'85, Budapeszt 0'85, Zagrzeb 1'95, Warszawa 0'17, Wiedeń 0'19, austr. stemplowane 0'11.

Końcowe kursa: Berlin 2'75, Holandja 187'75, Nowy York 511, Londyn 21'48, Paryż 40'85, Medjolan 21'80, Bruksela 39, Kopenhaga 102, Sztokholm 127'75, Chrystjanja 62, Madryt 76, Buenos Aires 170, Praga 7'45, Budapeszt 0'85, Zagrzeb 1'90, Warszawa 0'17, Wiedeń 0'19, austr. stemplowane 0'11.

GIEŁDA PARYSKA (29 grudnia). Weksle na Niemcy 6'75, na Pragę 17'87, Rumunję 9, Wiedeń 0'7/15, Amerykę 12'48½, Belgję 95'75, Holandję 457, Włochy 58'12, Szwajcarję 244, Hiszpanję 185'75.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (29 grudnia). Weksle na Londyn Cable Transfers 420, weksle na Londyn 60-dniowe 416'37, Paryż 8'01, Berlin 0'54, na Holandję 38'65, Belgję 7'66, Szwajcarję 12'50, Madryt —, Rzym 4'28, srebro krajowe 99'62, zagraniczne 65.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE (30 grudnia). W oficjalnym handlu walutowym notowano markę polską w Budapeszcie 17'50—18'50.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

W Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski.